

Sygn. akt III AUa 150/19

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska SSA Maciej Piankowski
Protokolant:	sekretarz sądowy Urszula Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2019 r. w Gdańsku

sprawy K. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o umorzenie należności składkowych

na skutek apelacji K. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu – IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 listopada 2018 r., sygn. akt IV U 499/18

- 1) uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu;
- 2) zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na rzecz K. D. kwotę 30,00 (trzydzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Alicja Podlewska SSA Maciej Piankowski

Sygn. akt III AUa 150/19

## UZASADNIENIE

Decyzją z 10 stycznia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie z art. 1 ust. 13 pkt 1 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 r., poz. 1551 dalej „ustawa abolicyjna”), po rozpatrzeniu wniosku K. D. z 18 lutego 2013 r. w sprawie umorzenia należności z tytułu składek odmówił ubezpieczonemu umorzenia należności z tytułu składek na:

- ubezpieczenia społeczne za okresy: od czerwca 2004 r. do października 2005 r., od marca 2006 r. do kwietnia 2006 r. w łącznej kwocie 15.143,48 zł w tym z tytułu składek – 7.612,27 zł, odsetek – 7.452,01 i kosztów upomnienia – 79,20 zł;

- ubezpieczenie zdrowotne za okresy: maj 2005 r., wrzesień 2005 r., od marca 2006 r. do kwietnia 2006 r. w łącznej kwocie 356,47 zł w tym z tytułu składek – 185,59 zł, odsetek – 162,08 zł i kosztów upomnienia – 8,80 zł;

- Fundusz Pracy za okresy: od czerwca 2004 r. do lipca 2004 r., czerwiec 2005 r., wrzesień 2005 r., od marca 2006 r. do kwietnia 2006 r. w łącznej kwocie 157,48 zł w tym z tytułu składek – 75,63 zł, odsetek – 64,25 zł i kosztów upomnienia – 17,60 zł.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że decyzją z 13 czerwca 2016 r. określił ubezpieczonemu warunki umorzenia ww. należności z tytułu składek. W decyzji tej wskazano, że warunkiem umorzenia tych należności na podstawie ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. jest spłata w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji należności, które nie podlegają umorzeniu. Decyzja uprawomocniła się w dniu 16 lipca 2016 r. Z uwagi na objęcie należności z tytułu składek niepodlegających uldze spłatą ratalną – umową z dnia

8 lutego 2017 r., termin spłaty należności niepodlegających umorzeniu uległ wydłużeniu

do terminu płatności ostatniej raty tj. do dnia 10 stycznia 2018 r. Tym niemniej ubezpieczony nie uregulował w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji z dnia

13 czerwca 2016 r. należności z tytułu kosztów egzekucyjnych należnych Naczelnikowi

I Urzędu Skarbowego w T.. Z uwagi na powyższe organ rentowy orzekł, jak w sentencji decyzji.

Odwołanie od ww. decyzji złożył K. D., wnosząc o jej anulowanie i przywrócenie terminu zapłaty kosztów egzekucyjnych do dnia ich ostatecznego wyliczenia w I Urzędzie Skarbowym, tj. do 22 grudnia 2017 r. oraz o wydanie przez ZUS nowej decyzji akceptującej umorzenie należności z tytułu składek jak w umowie.

W uzasadnieniu swego stanowiska ubezpieczony wskazał, że z nieznanymi mu powodów ZUS wysyłał kolejne zapytania i prośby o wyliczenie należności z tytułu kosztów egzekucyjnych naliczonych od należności niepodlegających umorzeniu do II Urzędu Skarbowego w T., podczas gdy ubezpieczony, mieszkając przy ul. (...)

i (...) w T., podlegał pod I Urząd Skarbowy w T., co skutkowało brakiem wyliczenia należności do zapłaty na dzień zapłaty. Dopiero 15 grudnia 2017 r. ubezpieczony został poinformowany o wyliczeniu kosztów egzekucyjnych w kwocie prawie 1.200 zł. Ubezpieczony nie zgodził się z tą kwotą i poprosił o szczegółowe zestawienie składników.

W dniu 22 grudnia 2018 r. przedstawiono mu pismo zawierające składniki i kwotę należnych kosztów wyliczonych zgodnie z Umową Abolicyjną w wysokości 849,68 zł i tę kwotę ubezpieczony zaakceptował i zapłacił gotówką w dniu 22 grudnia 2017 r. Z uwagi

na powyższe, nie mógł do 17 lipca 2017 r. zapłacić kosztów egzekucyjnych wyliczonych dopiero w grudniu. Wcześniej zaległość z tytułu kosztów egzekucyjnych nie istniała, bo z winy ZUS nie była wyliczona, a wszystkie inne kwoty w zestawieniu w I Urzędzie Skarbowym były oznaczone jako zawieszony w związku z prowadzonym postępowaniem abolicyjnym. Wskazał też, że cały czas płaci systematycznie i w terminie uzgodnione raty.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy, reprezentowany przez radcę prawnego, wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazał,

że ubezpieczony nie dokonał stosownych ustaleń odnośnie wysokości kosztów egzekucyjnych w urzędzie skarbowym, a mógł i powinien to uczynić. Ponadto, wniósł o zasądzenie

od ubezpieczonego na rzecz ZUS zwrotu kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W piśmie z 22 maja 2018 r. ubezpieczony wniósł o nieobciążanie go kosztami procesu poniesionymi przez organ rentowy. Ubezpieczony wskazywał, że utrzymuje się sam z emerytury w kwocie około 2.000 zł, ma zarejestrowaną działalność gospodarczą, która prowadzona jest ze stratą.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 listopada 2018 r. oddalił odwołanie (pkt 1) oraz nie obciążył ubezpieczonego kosztami procesu poniesionymi przez organ rentowy (pkt 2), sygn. akt IV U 499/18.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Decyzją z 13 czerwca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej po rozpatrzeniu wniosku K. D. z 18 lutego 2013 r. w sprawie umorzenia należności z tytułu składek Zakład Ubezpieczeń Społecznych określił, że umorzeniu będą podlegały należności z tytułu składek:

- na ubezpieczenia społeczne za okresy: od czerwca 2004 r. do października 2005 r., od marca 2006 r. do kwietnia 2006 r. w łącznej kwocie 15.143,48 zł w tym z tytułu składek

– 7.612,27 zł, odsetek – 7.452,01 i kosztów upomnienia – 79,20 zł;

- na ubezpieczenie zdrowotne za okresy: maj 2005 r., wrzesień 2005 r., od marca 2006 r.

do kwietnia 2006 r. w łącznej kwocie 356,47 zł w tym z tytułu składek – 185,59 zł, odsetek – 162,08 zł i kosztów upomnienia – 8,80 zł;

- na Fundusz Pracy za okresy: od czerwca 2004 r. do lipca 2004 r., czerwiec 2005 r., wrzesień 2005 r., od marca 2006 r. do kwietnia 2006 r. w łącznej kwocie 157,48 zł w tym z tytułu składek – 75,63 zł, odsetek – 64,25 zł i kosztów upomnienia – 17,60 zł.

Pozwany organ wskazał, że warunkiem umorzenia ww. należności jest spłata należności nie podlegających umorzeniu, które należy uregulować w terminie 12 miesięcy

od dnia uprawomocnienia się tej decyzji wraz z odsetkami. Wskazał też, że w skład tych należności wchodzi m.in. koszty egzekucyjne naliczone przez naczelnika urzędu skarbowego.

Decyzja ta została doręczona ubezpieczonemu w dniu 14 czerwca 2016 r.

z pouczeniem o możliwości odwołania się od niej i uprawomocniła się z dniem 16 lipca 2016 r.

Wraz z decyzją ustalającą warunki umorzenia doręczono ubezpieczonemu pismo ZUS z dnia 13 czerwca 2016 r., informujące ubezpieczonego, że w przypadku, gdy przed dniem złożenia wniosku o abolicję było prowadzone postępowanie egzekucyjne przez naczelnika urzędu skarbowego, warunkiem umorzenia należności wymienionych w decyzji jest również uregulowanie kosztów egzekucyjnych naliczonych przez naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego, a informację o wysokości tych kosztów ubezpieczony otrzymał u naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego prowadzącego postępowanie egzekucyjne.

W okresie od 13 czerwca 2016 r. do 17 lipca 2017 r. ubezpieczony nie zwracał się

z pytaniem do Naczelnika I Urzędu Skarbowego w T., tj. organu egzekucyjnego zajmującego się egzekucją należności ubezpieczonego względem ZUS, o udzielenie informacji na temat wysokości kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu.

28 grudnia 2016 r. ubezpieczony wystąpił do ZUS z wnioskiem o rozłożenie na raty należności z tytułu składek niepodlegających umorzeniu na podstawie ustawy abolicyjnej. Dnia 8 lutego 2017 r. została zawarta umowa o rozłożenie na raty należności z tytułu składek pomiędzy ZUS a ubezpieczonym, na mocy której wierzyciel rozłożył na raty należności z tytułu składek nieobjętych przepisami ustawy abolicyjnej w ogólnej kwocie 69.781,84 zł. Należności te zostały rozłożone na 12 miesięcznych rat, z których ostatnia miała być płatna 10 stycznia 2018 r.

Pismami z 23 czerwca 2017 r. ZUS poinformował Naczelnika I Urzędu Skarbowego w T. (w toku postępowania administracyjnego ZUS swoje pisma omyłkowo wysyłał

do Naczelnika II Urzędu Skarbowego w T., zamiast do Naczelnika I Urzędu Skarbowego w T., co skutkowało przekazywaniem ich do właściwego organu)

o wydaniu decyzji z 13 czerwca 2016 r., informując, że decyzja ta uprawomocniła się 16 lipca 2016 r. i że umorzeniu podlegają również koszty egzekucyjne należne od składek

na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy podlegających umorzeniu, zaś pozostałe należności z tytułu kosztów egzekucyjnych winny zostać opłacone w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji o warunkach umorzenia wydanej przez ZUS. W związku z tym do w/w pisma ZUS dołączył informację umożliwiającą naliczenie kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu, które powinny być opłacone do 17 lipca 2017 r. i drugim pismem z tej samej daty wniósł o udzielenie informacji, czy ubezpieczony posiada zaległości z tytułu kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu.

Pismem z 12 lipca 2017 r. Naczelnik I Urzędu Skarbowego w T. poinformował ZUS, iż ubezpieczony posiada zaległości z tytułu kosztów egzekucyjnych naliczonych od należności niepodlegających umorzeniu w wysokości 1.073,80 zł. Pismo to nie było wysłane do ubezpieczonego.

Pismem z 22 listopada 2017 r. ZUS wniósł do Naczelnika I Urzędu Skarbowego w T. o udzielenie informacji, czy ubezpieczony posiada zaległości z tytułu kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu.

Pismem z 30 listopada 2017 r. Naczelnik I Urzędu Skarbowego w T. poinformował ZUS, iż ubezpieczony nie uregulował należności z tytułu kosztów egzekucyjnych naliczonych od należności niepodlegających umorzeniu w wysokości 1.073,80 zł.

Pismem z 11 grudnia 2017 r. ZUS poinformował ubezpieczonego, że przed wydaniem decyzji o odmowie umorzenia przysługuje ubezpieczonemu prawo wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów. 14 grudnia 2017 r. ubezpieczony stawił się w Oddziale ZUS i oświadczył, że nie są mu znane jakiegokolwiek koszty egzekucyjne, a gdy był w Urzędzie Skarbowym po podpisaniu umowy ratalnej poinformowano go o braku kosztów dotyczących ZUS.

Ubezpieczony pismem z 15 grudnia 2017 r. wniósł do Naczelnika I Urzędu Skarbowego w T. o szczegółowe zestawienie tytułów, kwot i czynności, które złożyły się na przedmiotową kwotę należnych kosztów egzekucyjnych w wysokości 1.073,80 zł.

Pismem z 22 grudnia 2017 r. Naczelnik I Urzędu Skarbowego w T. przesłał ubezpieczonemu zestawienie czynności, kwot oraz wskazał po korekcie kwotę należnych kosztów egzekucyjnych naliczonych od należności niepodlegających umorzeniu, które na dzień 22 grudnia 2017 r. wynosiły 849,68 zł.

Ubezpieczony kwotę tę uregulował w całości 22 grudnia 2017 r.

Organ rentowy 10 stycznia 2018 r. wydał zaskarżoną decyzję.

Sąd I instancji podkreślił, że w sprawie bezspornym było, iż ubezpieczony do 17 lipca 2017 r. nie uregulował należności z tytułu kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu. Sąd dał przy tym wiarę twierdzeniom ubezpieczonego,

że przed 17 lipca 2017 r. nie został poinformowany przez ZUS o wysokości obciążających go kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu. Tym niemniej Sąd nie dał mu wiary, że przed tą datą otrzymywał w Urzędzie Skarbowym informację, że „żadnych kosztów związanych z ZUS nie ma on do zapłacenia, całość jest zawieszona, nie ma żadnego pisma z ZUS” Okoliczności tej ubezpieczony nie wykazał bowiem w żaden sposób, a ponadto jego twierdzenia, zdaniem Sądu, nie brzmią wiarygodnie, gdyż gdyby istotnie chciał on uzyskać potwierdzenie braku zadłużenia z tytułu

kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu, to powinien wystąpić do organu egzekucyjnego o taką informację w formie pisemnej. Gdyby ubezpieczony chciał od organu uzyskać informację na temat szczegółowego zestawienia tytułów, kwot i czynności, które złożyły się na kwotę należnych kosztów egzekucyjnych, to złożyłby stosowne pismo, a nie zaś zgłaszał swoje żądania ustnie. Poza tym ubezpieczony z jednej strony twierdził, że wielokrotnie zwracał się do pracowników Urzędu Skarbowego o informację na temat kosztów egzekucyjnych, a z drugiej wskazywał, że pismo z 13 czerwca 2016 r. rozumiał w ten sposób, że to stosowny organ powinien poinformować go o wysokości tych kosztów.

Przechodząc do analizy materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 1 ustawy abolicyjnej stanowi:

- w ust. 1 - na wniosek osoby podlegającej w okresie od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, ze zm.):

1) która przed dniem 1 września 2012 r. zakończyła prowadzenie pozarolniczej działalności i nie prowadzi jej w dniu wydania decyzji, o której mowa w ust. 8,

2) innej niż wymieniona w pkt 1

- umarza się nieopłacone składki na te ubezpieczenia za okres od dnia 1 stycznia 1999 r. do dnia 28 lutego 2009 r. oraz należne od nich odsetki za zwłokę, opłaty prolongacyjne, koszty upomnienia, opłaty dodatkowe, a także koszty egzekucyjne naliczone przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego;

- w ust. 6 - umorzenie należności, o których mowa w ust. 1, skutkuje umorzeniem nieopłaconych składek na ubezpieczenie zdrowotne i na Fundusz Pracy za ten sam okres oraz należnych od nich, za ten sam okres, odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego;

- w ust. 7 - umorzeniu podlegają również należności, o których mowa w ust. 1 i 6, które do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy zostały rozłożone na raty i nie zostały opłacone do dnia złożenia wniosku o umorzenie. Należności te podlegają wyłączeniu z umowy o rozłożeniu należności z tytułu składek na raty. Warunek, o którym mowa w ust. 10, uważa się za spełniony po opłaceniu pozostałych należności objętych umową;

- w ust. 8 - Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydaje decyzję określającą warunki umorzenia, w której ustala także kwoty należności, o których mowa w ust. 1 i 6, z wyłączeniem kosztów egzekucyjnych;

- w ust. 10 - warunkiem umorzenia należności, o których mowa w ust. 1 i 6, jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji, o której mowa w ust. 13 pkt 1, niepodlegających umorzeniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na Fundusz Emerytur Pomostowych, za okres od dnia 1 stycznia 1999 r., do opłacenia których zobowiązana jest osoba prowadząca pozarolniczą działalność lub płatnik składek, o którym mowa w ust. 2, oraz należnych od tych składek odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia, opłat dodatkowych, a także kosztów egzekucyjnych naliczonych przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego.

- w ust. 11 - niepodlegające umorzeniu należności, o których mowa w ust. 10, podlegają spłacie w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji, o której mowa w ust. 8.

W świetle powyższych przepisów zaskarżoną decyzję ZUS Sąd I instancji uznał za prawidłową.

Sąd Okręgowy przypomniał, że organ rentowy w decyzji z 13 czerwca 2016 r. określił warunki umorzenia wskazanych tam należności z tytułu składek, zgodnie z art. 1 ust. 11

ww. ustawy, uzależniając to umorzenie od spłaty należności niepodlegających umorzeniu. Stanowisko ubezpieczonego sprowadza się do tego, że skoro przed dniem 17 lipca 2017 r. nie został on poinformowany o istnieniu i wysokości obciążających go kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu, to oznacza, iż na ten dzień nie istniała zaległość

z tego tytułu (czy też nie upłynął termin do uiszczenia tych należności). W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko to nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji zaznaczył, że w orzecznictwie panuje spór odnośnie tego, czy w treści decyzji ustalającej warunki umorzenia organ rentowy winien wskazywać wysokość należności niepodlegających umorzeniu z tytułu składek odsetek za zwłokę, opłat prolongacyjnych, kosztów upomnienia i opłat dodatkowych, czy też wysokość tych zaległości określa się na ewentualne żądanie ubezpieczonego. Nawet jednak gdyby uznać konieczność określenia w decyzji ustalającej warunki umorzenia kwot należności niepodlegających umorzeniu, to obowiązek ten nie dotyczy kwot kosztów egzekucyjnych. Wynika to wprost

z treści przepisu art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej. Z treści tego przepisu wynika w sposób jednoznaczny, że wydając decyzję abolicyjną organ rentowy nie ustala kosztów egzekucyjnych, gdyż obowiązek ich naliczenia spoczywa na organie egzekucyjnym

– w niniejszej sprawie jest to I Naczelnik Urzędu Skarbowego w T..

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w rozpoznawanej sprawie decyzją z 13 czerwca 2016 r. i pismem z tego dnia ubezpieczony został pouczone, że jednym z warunków skorzystania z abolicji jest uregulowanie w ciągu 12 miesięcy od daty uprawomocnienia się decyzji, kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu, a o ich wysokości ubezpieczony może dowiedzieć się u naczelnika urzędu skarbowego

lub komornika sądowego. Z treści tego pisma nie wynikało, że o tych kosztach ubezpieczony zostanie poinformowany, ale że u tych wymienionych podmiotów może uzyskać informację

o wysokości tych kosztów. Ubezpieczony zignorował ten obowiązek i w terminie nie tylko nie uregulował tych należności, ale nawet nie zwrócił się do Naczelnika I Urzędu Skarbowego w T. z zapytaniem o ich wysokość. Zdaniem Sądu nie ma przy tym znaczenia, że organ rentowy z powodu błędnego adresowania swoich pism dopiero w dniu 12 lipca 2017 r. uzyskał od Naczelnika I Urzędu Skarbowego w T. informację na temat wysokości kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu obciążających ubezpieczonego i że nie poinformował o tym ubezpieczonego, gdyż nie ciążył na nim taki obowiązek, co wynika wprost z art. 1 ust. 8 i 10 ustawy abolicyjnej. Nie ma też znaczenia,

że Naczelnik I Urzędu Skarbowego w T. pierwotnie ustalił wysokość ww. kosztów egzekucyjnych w zawyżonej wysokości, skoro ubezpieczony zastrzeżenia do wysokości kosztów zgłosił dopiero po uzyskaniu informacji z ZUS pismem z 11 grudnia 2017 r.,

że może wypowiedzieć się co do zebranych dowodów przed wydaniem decyzji o odmowie umorzenia, a więc po upływie niemal 5 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji ZUS

z 13 czerwca 2016 r.

Mając na względzie, że ubezpieczony nie uiszczył w terminie kosztów egzekucyjnych od należności niepodlegających umorzeniu, Sąd I instancji zaskarżoną decyzję uznał za prawidłową.

Z tych względów i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji, oddalając odwołanie jako bezzasadne (punkt 1 wyroku).

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł po myśli art. 102 k.p.c., odstępując

od obciążenia ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym. W ocenie Sądu I instancji okoliczności rozpoznawanej sprawy przemawiają za odstąpieniem od obciążania ubezpieczonego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego na podstawie art. 102 k.p.c. w całości. Za nietrafnością zastosowania zasady odpowiedzialności za wynik sprawy oraz przyjęciem, że obciążenie odwołującego się kosztami postępowania nawet w części kolidowałoby z odczuciem słuszności przemawiał w ocenie Sądu I instancji skomplikowany charakter sprawy, gdyż przepisy dotyczące abolicji następują w praktyce orzeczniczej trudności interpretacyjnych (stąd subiektywne przekonanie ubezpieczonego o zasadności odwołania.) Nie było zatem podstaw do uznania, że decyzja odwołującego się związana z zaskarżeniem decyzji ZUS została podjęta bez należytego rozważenia i oceny ryzyka przegrania sprawy w postępowaniu sądowym, także w odniesieniu do zasad ponoszenia kosztów tego postępowania.

Te okoliczności dotyczące charakteru sprawy i przebiegu postępowania w połączeniu z majątkową sytuacją ubezpieczonego świadczyły, zdaniem Sądu I instancji, za spełnieniem przesłanek przewidzianych w art. 102 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zaskarżając go w części, co do pkt. 1 i wnosząc, jak w odwołaniu.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony zarzucił, że Sąd Okręgowy w ustaleniach pominął całkowicie bardzo ważne pismo dyrektora ZUS nr (...) będące odpowiedzią na skargę złożoną do ZUS, które bezpośrednio i jednoznacznie uznaje przedstawione zarzuty za prawdziwe, czyli bezspornymi stają się fakty błędnych adresowania pism do I Urzędu Skarbowego i do ubezpieczonego oraz ich drastyczne przeterminowanie.

Ponadto ubezpieczony zwrócił uwagę na przytoczony przez Sąd zwrot: „... informację o wysokości kosztów ubezpieczony otrzyma u naczelnika urzędu skarbowego...”.

Zdaniem ubezpieczonego organ administracyjny naruszył szereg przepisów procedury administracyjnej, w tym art. 7b k.p.a., art. 12 k.p.a., art. 40 k.p.a.

Apelujący stwierdził, że Sąd I instancji pochopnie podważył wiarygodność jego oświadczenia w przedmiocie uzyskiwania informacji od Naczelnika I Urzędu Skarbowego, wielokrotnie zwracał się on bowiem osobiście do urzędników urzędu skarbowego, co może potwierdzić oficjalna lista wejść do I Urzędu Skarbowego, o udostępnienie której ubezpieczony wnioskował na rozprawie. W braku stosownego wniosku Sądu do Naczelnika I Urzędu Skarbowego ubezpieczony uznał, że Sąd dał wiarę jego oświadczeniu.

Wyliczoną ostatecznie kwotę 849,68 zł ubezpieczony, jak wskazał, uznał za prawdopodobną i zapłacił gotówką w urzędzie. W jego ocenie opóźnienie wyliczenia kwoty do zapłaty w żadnym przypadku nie było z jego winy nie może za to odpowiadać. Żaden przepis prawa nie wymaga przy tym, aby informacji od organu egzekucyjnego zasięgać w formie pisemnej.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonego skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była zasadność decyzji pozwanego organu z 10 stycznia 2018 r. odmawiającej ubezpieczonemu umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy za wskazane okresy i we wskazanych kwotach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy poczynił niedostateczne ustalenia faktyczne i nieprawidłowe ustalenia prawne, co skutkowało wadliwością rozstrzygnięcia.

Kognicja sądu drugiej instancji obejmuje rozpoznanie sprawy w taki sposób, w jaki mógł i powinien rozpoznać sprawę sąd pierwszej instancji, dlatego sąd ten nie może poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i ocenić je przez zastosowanie prawa materialnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 555/12, LEX nr 1383249). Przeprowadzona w ten sposób analiza sprawy doprowadziła Sąd II instancji do przekonania, iż na dzień 10 stycznia 2018 r. brak było podstawy prawnej do wydania przez organ zaskarżonej decyzji, co decyzję tę czyniło co najmniej przedwczesną i uzasadniało uchylenie tak wyroku Sądu Okręgowego, w którym nie dostrzeżono wadliwości decyzji, jak i samej decyzji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez organ rentowy.

Jak wynika z niewadliwych w tym zakresie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego - decyzją z 13 czerwca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. na podstawie art. 1 ust. 8 ustawy abolicyjnej, po rozpatrzeniu wniosku K. D. w sprawie umorzenia należności z tytułu składek, określił, że umorzeniu będą podlegały należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, na ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy za wskazane okresy i we wskazanych kwotach,

wraz z odsetkami i kosztami upomnienia. W decyzji stwierdzono, że warunkiem umorzenia ww. należności jest spłata należności nie podlegających umorzeniu, które należy uregulować w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się tej decyzji wraz z odsetkami oraz

że w skład tych należności wchodzi m.in. koszty egzekucyjne naliczone przez naczelnika urzędu skarbowego. Decyzja ta została doręczona ubezpieczonemu 14 czerwca 2016 r.

z pouczeniem o możliwości odwołania się od niej i uprawomocniła się 16 lipca 2016 r.

Niesporne jest, że wraz z decyzją ustalającą warunki umorzenia doręczono ubezpieczonemu pismo ZUS z dnia 13 czerwca 2016 r. Z treści tego pisma wynika,

że: „(...) warunkiem umorzenia należności jest opłacenie wszystkich należności niepodlegających umorzeniu w terminie 12 miesięcy od dnia uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia należności lub zawarcie w tym terminie umowy o rozłożeniu na raty lub odroczeniu terminu płatności tych należności”. Ubezpieczonego poinformowano także, że: „(...) w przypadku gdy przed dniem złożenia wniosku o umorzenie należności (...) było prowadzone postępowanie egzekucyjne przez naczelnika urzędu skarbowego

lub komornika sądowego, warunkiem umorzenia należności jest również uregulowanie kosztów egzekucyjnych naliczonych przez naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego. Informację o kosztach egzekucyjnych niepodlegających umorzeniu otrzyma Pan

u naczelnika urzędu skarbowego lub komornika sądowego prowadzącego postępowanie egzekucyjne”.

Niezależnie od kwestii, czy K. D. podjął próbę samodzielnego ustalenia w urzędzie skarbowym wysokości kosztów postępowania egzekucyjnego, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że treść pisma z 13 czerwca 2016 r. nie była jasna i nie określała jednoznacznie, czy wnioskodawca otrzyma informację o wysokości kosztów egzekucyjnych od organu egzekucyjnego, czy też ma podjąć samodzielne kroki w celu uzyskania wiedzy

o wysokości tych kosztów. W ocenie Sądu odwoławczego sformułowanie o otrzymaniu informacji o kosztach egzekucyjnych niepodlegających umorzeniu u właściwego organu prowadzącego postępowanie egzekucyjne nie jest równoznaczne z obowiązkiem ustalenia ich przez ubezpieczonego we własnym zakresie i wobec tego nie można wywodzić negatywnych konsekwencji dla ubezpieczonego w przypadku ustalenia, że nie uzyskał on na własną rękę przedmiotowych danych, a w konsekwencji nie opłacił tych kosztów.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na obowiązujące w postępowaniu administracyjnym zasady prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej oraz pełnego informowania stron co do okoliczności faktycznych i prawnych mogących mieć wpływ na ustalenie ich praw i obowiązków (art. 8 i art. 9 k.p.a.).

Przepis art. 8 k.p.a. formułuje zasadę prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie uczestników postępowania do władzy publicznej. Zawarta w tym przepisie zasada pogłębiania zaufania obywateli do władzy



publicznej określa wyraźnie to, co implicite jest zawarte w zasadzie praworządności. Z zasady wyrażonej w art. 8 k.p.a. wynika bowiem przede wszystkim wymóg praworządnego i sprawiedliwego prowadzenia postępowania i rozstrzygnięcia sprawy przez organ administracji publicznej, co jest zasadniczą treścią zasady praworządności. Charakter tego przepisu nie ogranicza się wyłącznie do waloru dyrektywy interpretacyjnej. Zasada ogólna w nim wyrażona jest jedną z kilku podstawowych zasad postępowania administracyjnego. Powyższa zasada nie może być rozumiana wyłącznie jako postulat określonego zachowania organów administracji publicznej, lecz stanowi ona obowiązującą normę prawa, z której wynikają konkretne dyrektywy wiążące organy administracji publicznej w toku podejmowanych przez nie czynności procesowych. Generalnie można stwierdzić, że budzące zaufanie działania organów administracji publicznej powinny spełniać postulat przewidywalności i pewności, a ponadto opierać się na przejrzystych i czytelnych zasadach.

Jak wyjaśnił Sad Najwyższy w wyroku z 20 lutego 2019 r. (III UK 45/18, LEX nr 2622362) w judykaturze sformułowano szereg reguł, których przestrzeganie w istotny sposób wpływa na realizację zasady budzenia zaufania do władzy publicznej, wśród których należy wymienić, między innymi, zasadę ochrony podmiotu działającego w przekonaniu,

że podejmowane w stosunku do niego czynności organów państwa są prawidłowe i zgodne z prawem (wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 7 marca 2008 r., II SA/Łd 46/08, LEX nr 489243; Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 15 grudnia 2005 r., II SA/Rz 169/04, LEX nr 606318) oraz zasadę rozstrzygania wątpliwości na korzyść strony, jeśli nie stoi temu na przeszkodzie interes społeczny (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 marca 2000 r., V SA 1482/99, ONSA 2001

Nr 3, poz. 109 oraz wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 20 lutego 2013 r., VII SA/Wa 2542/12, LEX nr 1324162, oraz z dnia 3 lutego 2012 r., VI SA/Wa 2096/11, LEX nr 1114306). W orzecnictwie sądów administracyjnych zostały wskazane liczne przykłady naruszeń zasady budzenia zaufania uczestników postępowania do władzy publicznej. Do takich naruszeń należy w szczególności działanie organu prowadzącego postępowanie polegające na egzekwowaniu od strony wykonania ciężącego na niej obowiązku w sytuacji, gdy same organy administracji uniemożliwiły stronie jego wykonanie zgodnie z obowiązującym prawem (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 listopada 2012 r., II GSK 1627/11, LEX nr 1291748). Zauważa się, że organ administracji nie może uniemożliwiać stronie podjęcia określonych czynności, a następnie nakładać na nią sankcji za niedokonanie tych czynności. Nałożenie na stronę sankcji

za niedopełnienie obowiązku, którego nie mogła dopełnić, nawet dokładając należytej staranności, może stać w sprzeczności z zasadą prowadzenia postępowania w sposób budzący zaufanie uczestników postępowania do władzy publicznej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z dnia 25 lipca 2007 r., II SA/Bk 276/07, LEX nr 307927). W judykaturze utrwalił się też pogląd o niedopuszczalności przerzucania na stronę skutków błędu spowodowanego przez pracownika organu administracji (wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 lipca 1981 r., SA 1461/81, ONSA 1981 Nr 2, poz. 72; z dnia

9 listopada 1987 r., III SA 875/87, POP 1992 Nr 3, poz. 60; z dnia 9 listopada 1987 r., III SA 702/87, ONSA 1987 nr 2, poz. 79; z dnia 21 października 1994 r., SA/Wr 895/94, POP 1996 Nr 3, poz. 81; z dnia 25 kwietnia 1996 r., SA/Bk 375/95, LEX nr 26783; z dnia 27 marca 1998 r., III SA 1493/96, LEX nr 33757; z dnia 12 maja 2000 r., III SA 957/99, OSP 2001

nr 9, poz. 131). Zasada skonstruowana w art. 8 k.p.a. ma na celu wyrównanie z natury nierównych pozycji obywatela i organu w postępowaniu władczym, jakim jest postępowanie administracyjne. Zasada ta stoi na przeszkodzie temu, by organ wykorzystywał wywołany przez siebie (nawet nieświadomie) u strony błąd w rozumieniu prawa na niekorzyść obywatela (wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 9 listopada 2010 r., VIII SA/Wa 560/10, LEX nr 760322 i z dnia 2 grudnia 2010 r., VIII SA/Wa 753/10, LEX nr 760447).

W związku z zasadą wyrażoną w art. 8 k.p.a. pozostaje zasada informowania stron (art. 9 k.p.a.). Obowiązek udzielania pełnej informacji stronom spoczywa na organie administracji w granicach określonych w art. 9 zdanie 1 k.p.a., tzn. wtedy, gdy informacja dotyczy okoliczności faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie praw i obowiązków stron będących przedmiotem postępowania. Granice tego obowiązku wyznaczają równocześnie granice uprawnień stron do żądania udzielenia wspomnianej informacji. Organ obowiązany jest zatem do udzielania całokształtu informacji związanej

z załatwieniem danego rodzaju sprawy administracyjnej, zwłaszcza informacji

o uprawnieniach i obowiązkach strony wynikających z przepisów prawa materialnego oraz prawa procesowego, których realizacja będzie miała wpływ na wynik sprawy. Jak podkreślił WSA w Krakowie w wyroku z 1 czerwca 2017 r. ( III SA/Kr 222/17, LEX nr 2309036), którego motywy Sąd Apelacyjny podziela, w ogólnym postępowaniu administracyjnym nie obowiązuje zasada *ignorantia iuris nocet* i obowiązkiem organu, wynikającym przede wszystkim z art. 9 k.p.a., jest informowanie strony o okolicznościach faktycznych i prawnych, które mogą mieć wpływ na ustalenie jej praw i obowiązków będących przedmiotem aktualnego lub potencjalnego postępowania. Przekazywane stronie informacje nie mogą być przy tym abstrakcyjne, lecz muszą odnosić się do jej indywidualnej sytuacji (zob. wyrok NSA z 19 lipca 2012 r., II GSK 1018/11, LEX nr 1415189). Obowiązek udzielania informacji stronie obejmuje cały tok postępowania, tj. od chwili jego wszczęcia, aż do jego zakończenia decyzją. Organ nie może więc ograniczyć się tylko do udzielenia informacji prawnej,

lecz musi podać również niezbędne wyjaśnienia co do treści przepisów oraz udzielać wskazówek, jak należy postąpić w danej sytuacji, aby uniknąć szkody (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 lipca 2001 r., I SA 2447/00, LEX nr 54741). Organ nie może więc ograniczyć się tylko do udzielenia informacji prawnej, lecz musi podać również niezbędne wyjaśnienia co do treści przepisów oraz udzielać wskazówek, jak należy postąpić w danej sytuacji, aby uniknąć szkody (por. wyrok NSA w Warszawie z 11.07.2001 r., I SA 2447/00, LEX nr 54741). Zadaniem organów administracji jest przy tym jedynie przekazanie stronie niezbędnych informacji, na podstawie których strona będzie mogła dokonać wyboru

i zdecydować o swoich działaniach. Na stronie ciąży natomiast obowiązek dbałości o swoje interesy (wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 stycznia 2000 r., V SA 1158/99, LEX nr 49399; z dnia 18 kwietnia 2008 r., II GSK 51/08, LEX nr 467107; z dnia 30 lipca 2015 r., II GSK 1475/14, LEX nr 2091857).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego treść pisma organu z 13 czerwca 2016 r. nie spełniała omówionych powyżej wymagań.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy istotne jest bowiem,

że art. 8 i 9 k.p.a. zobowiązują organy administracji do kierowania do strony niezbędnych pouczeń w taki sposób, by strona nie poniosła uszczerbku z powodu niezajomości prawa. Wypełnienie tych zasad stanowi również podejmowanie działań umożliwiających wydanie decyzji zgodnej z żądaniem strony i informowanie o wszelkich przeszkodach w tym zakresie oraz jednoznaczne formułowanie pism. Tymczasem z pisma pozwanego z 13 czerwca 2016 r. nie wynika, że obowiązek ustalenia wysokości należnych kosztów egzekucyjnych nie spoczywał na organie rentowym a na ubezpieczonym, a tym samym że poniesie on negatywne konsekwencje (decyzja o odmowie umorzenia) o ile ich nie ustali i nie zapłaci w terminie. Pozwany przekazał skarżącemu jedynie, że może on uzyskać informację o wysokości kosztów egzekucyjnych bezpośrednio od organu egzekucyjnego, co nie jest tożsame z informacją o obowiązku ich ustalenia we własnym zakresie.

Należy przy tym zwrócić uwagę i na ten aspekt, że pismo z 13 czerwca 2016 r. dotyczyło sytuacji faktycznej i prawnej sprzed zawarcia przez strony umowy o rozłożeniu

na raty należności z tytułu składek. Pismo to nie zawierało informacji o terminie spłaty należności niepodlegających umorzeniu – w tym kosztów egzekucyjnych - w sytuacji zawarcia układu ratalnego. Okolicznością potwierdzoną przez strony na rozprawie apelacyjnej było, iż zarówno przy podpisaniu układu ratalnego, jak i po tej dacie strony nie dokonały żadnych ustaleń co do terminu spłaty kosztów egzekucyjnych.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie ma właśnie okoliczność,

iż 28 grudnia 2016 r. ubezpieczony wystąpił do ZUS z wnioskiem o rozłożenie na raty należności z tytułu składek niepodlegających umorzeniu na podstawie ustawy abolicyjnej oraz że 8 lutego 2017 r. została zawarta umowa o rozłożenie na raty należności z tytułu składek pomiędzy ZUS a ubezpieczonym, na mocy której wierzyciel rozłożył na 12 miesięcznych rat należności z tytułu składek nieobjętych przepisami ustawy abolicyjnej. Ostatnia z rat miała być płatna 10 stycznia 2018 r.

Okolicznością bezsporną, przyznaną przez strony a ustaloną w toku postępowania apelacyjnego było, że umowa z 8 lutego 2017 r. o rozłożeniu na raty należności z tytułu składek była przez nie trzykrotnie aneksowana. Na mocy aneksu nr (...) podpisanego przez strony 7 grudnia 2018 r. strony ustaliły, że ostatnia rata ma być płatna do 12 listopada 2019 r. (vide: aneks nr (...) do umowy z 8 lutego 2017 r. o rozłożenie na raty należności z tytułu składek - koperta - k. 144 a.s.). Ubezpieczony oświadczył na rozprawie apelacyjnej w dniu 19 września 2019 r., że realizuje aneksowaną umowę ratalną terminowo, a obecny na rozprawie pełnomocnik pozwanego organu nie zakwestionował powyższej okoliczności.

Umowa z 8 lutego 2017 r. o rozłożeniu na raty należności z tytułu składek nie obejmuje swym przedmiotem kosztów egzekucyjnych. Organ rentowy wywodzi z tego faktu niesłuszny wniosek, iż koszty egzekucyjne powinny zostać przez ubezpieczonego uregulowane w terminie wynikającym z art. 1 ust. 11 ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. o umorzeniu należności powstałych z tytułu nieopłaconych składek przez osoby prowadzące pozarolniczą działalność (Dz. U. z 2012 r., poz. 1551), tj. w terminie 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska pozwanego we wskazanym zakresie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 13 czerwca 2019 r., III UK 178/18, LEX nr 2688441, termin 12 miesięcy należy odnosić jedynie do sytuacji, w których nie zawarto układu ratalnego. Skoro ustawa wskazuje na stosowanie określonej umowy (układu ratalnego) i strony ją zawierają, to nie można twierdzić, że jego realizacja nie ma znaczenia. Z art. 1

ust. 10, 11 i 12 ustawy abolicyjnej, zdaniem Sadu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny

w pełni podziela, wynika wyraźna odrębność analizowanych terminów, albowiem termin

z art. 1 ust. 11 ustawy ma zastosowanie w innej sytuacji niż termin z art. 1 ust. 12 ustawy (alternatywa rozłączna).

Punktem wyjścia jest regulacja podstawowa z art. 1 ust. 10 ustawy wskazująca na termin graniczny, czyli że warunkiem umorzenia należności jest nieposiadanie na dzień wydania decyzji w przedmiocie umorzenia należności niepodlegających umorzeniu składek, odsetek, opłat prolongacyjnych i kosztów (art. 1 ust. 13 pkt 1). Przepis art. 1 ust. 10 nie określa terminu, w którym organ wydaje taką decyzję. Rozważenia wymaga zastosowanie dwóch możliwych terminów. Pierwszy, gdy niepodlegające umorzeniu należności nie zostaną rozłożone na raty albo nie zostanie odroczone termin ich płatności. Wówczas zastosowanie ma art. 1 ust. 11, czyli decyzja z ust. 13 umarzająca albo odmawiająca umorzenia, nie może być wydana przed upływem 12 miesięcy od uprawomocnienia się decyzji określającej warunki umorzenia (termin określony ustawą). Drugi termin wynika z art. 1 ust. 12, czyli z rozłożenia należności na raty (albo odroczenia płatności) – (termin wynikający z umowy stron). Drugi termin jest zatem terminem odrębnym od terminu z art. 1 ust. 11. Umowa ratalna może określać termin spłaty jako dłuższy od 12 miesięcy od doręczenia decyzji warunkowej. Regulacja z art. 1 ust. 12 samodzielnie (czyli odrębnie od regulacji z art. 1 ust. 11) odnosi się też do terminu granicznego z art. 1 ust. 10 - nie jest to termin 12 miesięcy wynikający z art. 1 ust. 11, bowiem w przypadku rozłożenia należności na raty warunek nieposiadania niepodlegających umorzeniu należności "uważa się za spełniony po ich opłaceniu".

Mając na uwadze wskazaną powyżej odrębność i rozłączność terminów, o których mowa w art. 1 ust. 11 i ust. 12 ustawy abolicyjnej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sytuacji zawarcia przez strony układu ratalnego, brak jest podstaw do przyjęcia, że koszty egzekucyjne – wobec braku regulacji układu w tym zakresie - winny zostać przez skarżącego spłacone w terminie ustawowym (art. 1 ust 11). Z odrębności i rozłączności ww terminów wnioskować należy, że płatność wszystkich niepodlegających umorzeniu należności składkowych, a zatem także kosztów egzekucyjnych winna nastąpić albo w terminie określonym ustawą (art. 1 ust 11) albo w terminie określonym umownie przez strony w sytuacji zawarcia układu (art. 1 ust 12). Stanowisko pozwanego i Sądu I instancji, że koszty te winny być spłacone przez skarżącego w ciągu 12 miesięcy od uprawomocnienia decyzji warunkowej, można by zaakceptować zatem jedynie przy założeniu, że strony taki termin – przy okazji zawarcia układu – ustaliły. Do takiego ustalenia mogłoby dojść

także w sposób dorozumiany w ten sposób, że pozwany poinformowałby wówczas ubezpieczonego, iż w tym zakresie (spłata kosztów egzekucyjnych) pozostaje aktualny dotychczasowy 12 miesięczny termin. Brak takiego pouczenia, niedokonanie wspólnych ustaleń przez strony co do terminu spłaty kosztów egzekucyjnych w związku z zawarciem układu ratalnego, wyklucza stwierdzenie, że skarżący nie wywiązał się z obowiązku terminowego uiszczenia kosztów egzekucyjnych nie uiszczając ich do dnia 17 lipca 2017 r. Taki termin nie został bowiem de facto – w związku z zawarciem układu - uzgodniony.

W sprawie bezspornie ustalono, że skarżący uiszczył w całości należne koszty egzekucyjne w dniu 22 grudnia 2017r., zatem przed dniem wydania zaskarżonej decyzji (10 stycznia 2018 r.) na podstawie art. 1 ust 13 ustawy abolicyjnej. Skoro w tej dacie należności niepodlegające umorzeniu w postaci kosztów egzekucyjnych zostały uiszczone, to brak było podstaw do stwierdzenia, iż na dzień wydania decyzji na podstawie art. 1 ust 13 ustawy abolicyjnej, skarżący posiada z tego tytułu zaległości. Ponieważ poza sporem jest również, że w tej dacie pozostałe z należności określonych decyzją warunkową były przez skarżącego terminowo spłacane zgodnie z aneksowanym układem ratalnym, to stwierdzić należy, iż w dacie 10 stycznia 2018 r. nie zostały spełnione żadne przesłanki określone przepisem art. 1 ust 13 pkt 1 jaki pkt 2 ustawy abolicyjnej, uzasadniające czy to odmowę czy też umorzenie przedmiotowych należności.

W tym stanie rzeczy decyzję organu rentowego z 10 stycznia 2018 r. uznać należy za przedwczesną. Nie ma normy prawa materialnego, która pozwalałaby na odmowę umorzenia należności z tytułu składek w ramach postępowania abolicyjnego prowadzonego w oparciu o przepisy ustawy z dnia 9 listopada 2012 r. w sytuacji, gdy na dzień wydania decyzji odmownej ubezpieczony uiszczył koszty postępowania egzekucyjnego niepodlegające umorzeniu, terminowo realizuje zawarty z organem układ ratalny, a ostateczny termin spłaty należności składkowych jeszcze nie upłynął.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że sąd ubezpieczeń społecznych może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2013 r., II UK 164/12 i wskazane tam orzecznictwo). Dodatkowo należy wskazać, że możliwość przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu przez sąd pierwszej instancji została ograniczona tylko do dwóch sytuacji, przewidzianych w art. 467 § 4 k.p.c. oraz art. 477<sup>14</sup>

§ 4 k.p.c.; poza tym sąd pierwszej instancji obowiązany jest rozstrzygnąć sprawę merytorycznie. Możliwość przekazania sprawy organowi rentowemu przez sąd drugiej instancji w trybie przepisu art. 477<sup>14a</sup> k.p.c., powinna być także ograniczona do sytuacji wyjątkowych, gdy oprócz przesłanek z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. wystąpiły takie wady decyzji organu rentowego, że nie było możliwe ich naprawienie w postępowaniu sądowym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. służy rozwiązywaniu sytuacji, w których - ze względu na zakres kompetencji sądu ubezpieczeń społecznych - przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji nie może doprowadzić do usunięcia uchybień popełnionych przez organ rentowy (por. postanowienie SN z 28 czerwca 2016 r., I UZ 10/16, LEX nr 2099032). Przepis ten ma zatem zastosowanie wówczas, gdy konieczne jest skasowanie decyzji organu rentowego i wydanie nowej, po przekazaniu sprawy organowi rentowemu do ponownego rozpoznania i przeprowadzeniu prawidłowego postępowania przed tym organem, uwzględniającego wszelkie wymagania wynikające z prawa materialnego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 października 2016 r., I UZ 22/16, Legalis nr 1537373, z 26 września

2017 r., II UZ 51/17, Legalis nr 1696675). Skoro przepis art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. upoważnia także do uchylenia decyzji organu rentowego, to zakłada, że również na etapie postępowania administracyjnego może dojść do nierozpoznania istoty sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa 999/16, Legalis nr 1743591). Zaznaczyć należy, iż w przypadku postępowania organu rentowego do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy decyzja organu nie rozstrzyga o wniosku osoby ubezpieczonej

bądź też rozstrzyga, ale w niepełnym zakresie lub w też w sytuacji, gdy wydana z urzędu decyzja jest przedwczesna w zakresie rozstrzyganej w niej materii (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 lutego 2016 r., III AUa 1208/14, Legalis nr 1428349, uzasadnienie postanowień Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2017 r. III UZ 15/16, z dnia 19 października 2018 r. III UZ 25/18). Konsekwencją nierozpoznania istoty sprawy przez organ rentowy w niniejsze sprawie jest jej nierozpoznanie również przez Sąd I instancji

W tym stanie rzeczy, działając na podstawie art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. , Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą do decyzję i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu, jak w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. ma rzecz ubezpieczonego 30 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, działając w oparciu o art. 98 k.p.c. oraz art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.).

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Alicja Podlewska SSA Maciej Piankowski